

ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr. 105 A Rok XIV

WARSZAWA

WTOREK

11 kwietnia

1939 R.

Cena 10 Gr.

„KAŻDY Z WAS W DUSZY MA ZIARNO PRZYSZŁYCH PRAW. O ILE POWIĘKSZYCIE I POLEPSZYCIE DUSZĘ WASZĄ, O TYLE POLEPSZYCIE PRAWA WASZE I POWIĘKSZYCIE GRANICE.

Mickiewicz

O pokój i zgodę między narodami

Przeciw polityce gwałtu

Przemówienie Ojca Swiętego

CITTA DEL VATICANO, 10.4.

W dzień Zmartwychwstania Pańskiego odbyło się w Bazylice św. Piotra nabożeństwo z całym przepychem ceremoniału papieskiego. Z górą 40 tysięcy osób wypełniło świątynię, około 250 tysięcy zgromadziło się na placu św. Piotra. Przybyło wiele pielgrzymek z zagranicy a w tym z Polski, Francji, Belgii, Węgier, Holandii, Stanów Zjednoczonych A. P.

Ojciec św. po przywdzianiu szat liturgicznych w Kaplicy Sykstyńskiej udał się na sedia gestatoria, poprzedzany przez 19 kardynałów do Bazyliki, gdzie był entuzjastycznie witany przez zebrane rzesze wiernych. Nabożeństwo rozpoczęło się o godz. 10-ej, Papieżowi asystowało 5 kardynałów oraz liczni prałaci. W czasie Mszy św. Lekcję i Ewangelię śpiewano po łacinie i po grecku.

POKÓJ WAM

Po Ewangelii Ojciec św. z tronu swego wygłosił homilię, wspominając na wstępie, że pierwszym pozdrowieniem Chrystusa Zmartwychwstałego były słowa:

Pokój wam. Zbawiciel świata jest Księciem pokoju, Chorążym pokoju, za cenę swej krwi podarował niebu i ziemi pokój, a jak mówi św. Paweł jest On naszym pokojem. To wspomnienie jest dla nas wszystkich pociechą, gdy zewsząd podnosi się żywe pożądanie pokoju, który jest, według św. Augustyna, dobrem ponad wszystkie inne dobra najbardziej pożądanym. Lecz niestety jakżeż aktualne i prawdziwe są słowa Jeremiasza Proroka o tych, którzy **krzyczeli: „Pokój, pokój! — a nie było pokoju“.** Tak jest i dziś na świecie.

WROGA AGITACJA

Duch wrogiej agitacji porusza umysły, wmawiając jakobyśmy się znajdowali w przede dniu jeszcze gorszych czasów. Nie może być ładu, który stanowi o pokoju gdy bardzo często synowie nawet tego samego kraju są podzieleni ostrymi przeciwieństwami partii i interesów, gdy dla tylu ludzi brak pracy i nie ma odpowiedniej organizacji, by ten stan rzeczy zmienić. Nie może być pokoju jeżeli również między narodami tak często brak wzajemnego zrozumienia się, które jedynie może zachęcić społeczeństwa do życia wzniosłego, do postępów cywilizacji.

RATUNEK W CHRYSTUSIE

Tymczasem układy uroczyście zawarte i dane zobowiązania straciły swoją wartość i pewność, które są nieodzowną podstawą wzajemnego zaufania a bez których tak pożądane rozbrojenie moralne i materialne staje się z każdym dniem coraz mniej aktualne. Jedynym ratunkiem przeciw tym wielkim nieszczęściom jest Chrystus, który jeden tylko użyczyć może tego pokoju, jakiego świat dać nie może, udzielając go przede wszystkim duszom naszym. Jezus dając wielkanocne pozdrowienie pokoju dołączył zaraz nieoceniony dar Sakramentu Pokuty, którego zadaniem jest wzbudzić w duszach łaskę, źródło życia, najsłodszej pociechy i wewnętrznej równowagi. Za pośrednictwem tej łaski, jak mówi św. Augustyn, Bóg rozkazuje duszy, a dusza ciału. Bóg przeto uzyskawszy ową duchową uległość staje się fundamentem prawdziwego pokoju, najwyższym strażnikiem sprawiedliwości, hojnym dawcą pokoju. Pokój i sprawiedliwość łączą się w Bogu i owocem sprawiedliwości jest pokój — „opus iustitiae pax“

SPRAWIEDLIWOŚĆ

Jak nie może istnieć pokój bez ładu, tak nie może być porządku bez sprawiedliwości. Sprawiedliwość ta wymaga posłuszeństwa dla prawowitej władzy, ona nakazuje, aby prawa miały na celu dobro powszechne i były zachowywane, ona nakłada obowiązek poszanowania ludzkiej godności i wolności oraz godziwego podziału bogactw. **Sprawiedliwość wymaga, ażeby nie stawiano przeszkód zbawiennej akcji Kościoła, mistrzyni prawdy, akcji płynącej z życia duchowego, dobroczyńcy ludzkości.** Ze sprawiedliwością łączy się miłość. Jeżeli z zimną, ścisłą sprawiedliwością nie łączy się w braterskiej harmonii miłość, wtedy łatwo oko staje ślepym i nie jest zdolne uznać prawa drugich, ucho staje się głuchym na głos tej sprawiedliwości, przy pomocy której i przy dobrej woli mogą powstać racjonalne i życiowe rozwiązania nawet najtrudniejszych zatargów. Miłość, której uczy Chrystus słowem i przykładem i która w życiu stosowana daje ożywienie ducha, wytworzy wzajemną serdeczną współpracę jako przeciwstawienie wzajemnej nienawiści, jeżeli nawrócimy z powrotem na drogę wspólnych przyjacielskich stosunków, na której słuszne interesy wszystkich będą rozważane z jednakową życzliwą oceną, na której człowiek nie cofnie się przed ofiarami dla wyższego dobra rodziny ludzkiej, na której panują niepodzielnie dobra wola i wzorowa wierność danemu słowu.

Homilia kończy się apelem do jednostek, narodów i rządów o pokój sprawiedliwości i miłości, oraz modlitwą do Boga, ażeby dał swym synom, zasilonym sakramentami wielkanocnymi, ducha miłości i aby uczynił ich uległymi Jego dobroci. Po wygłoszeniu homilii Ojciec święty udzielił wiernym odpustu zupełnego, poczym odprawiał dalej Mszę św. Komunię św. Papież przyjął na swym tronie, gdzie święte Postacie były podane przez diakona i subdiakona przy adoracji wszystkich kapłanów i wiernych.

Po Mszy św. Papież wraz ze swym orszakiem udał się przed ołtarz konfesji św. Piotra, gdzie dłuższy czas klęcząc spędził na modlitwie. W międzyczasie kanonicy watykańscy na ganku pod kopułą wystawili przesławne relikwie Męki Pańskiej, t. j. włócznię, która przebiła bok Chrystusa, główną część Krzyża św., chustę św. Weroniki z obliczem Zbawiciela. Po modlitwie Ojciec św. przy entuzjastycznych okrykach wiernych opuścił bazylikę.

Po upływie pół godziny Papież ukazał się na zewnętrznym balkonie bazyliki św. Piotra i udzielił zebranemu ludowi błogosławieństwa apostolskiego „urbi et orbi“.

Powrót min. Becka do stolicy

Wdniu 8 bm. w godzinach popołudniowych przybył do Warszawy z Londynu p. minister spraw zagranicznych Józef Beck wraz z dyr. Potockim.

Na długo przed przyjściem pociągu na dolnym peronie dworca Głównego zebrali się ambasador angielski w Warszawie Kennard wraz z członkami ambasady, wyżsi urzędnicy Min. Spraw Zagranicznych z wicemin. Szembekiem i min. Arciszewskim na czele, wojewoda Jaroszewicz, wiceprezydent miasta Pohoski, senator Dębski z LMK. Liczne grono przedstawicieli prasy polskiej i korespondenci zagraniczni oraz wyżsi oficerowie kawalerii i artylerii.

O godz. 17.30 pociąg wiozący p. ministra Becka wjechał na stację. Pan minister Beck wyszedł z wagonu, przywitał się z ambasadorem Kennardem i osobistościami obecnymi na peronie, a następnie z delegacją dywizjonu artylerii gen. Bema i w towarzystwie p. ambasadora Kennarda i małżonki udał się do wyjścia.

W Zbąszyniu przejeżdżającego ministra Becka witali przedstawiciele Śląska i społeczeństwo.

Również w Poznaniu na krótko zatrzymał się pociąg, którym powracał min. Beck. Powracającego ministra witali woj. Maruszewski gen. Knoll oraz przedstawiciele społeczeństwa.

Wojska włoskie w Tiranie

Pacyfikacja podbitej Albanii

Król Zogu wyjechał do Grecji

RZYM, 10. 4. JAK PODAJE AGENCJA STEFANI WOJSKA WŁOSKIE WKROCZYŁY DO TIRANY 8 BM O GODZ 10-EJ RANO WKRÓTCE POTEM PRZYBYŁ DO TIRANY MINISTER SPRAW ZAGR. HR. CIANO, KTÓRY PRZYJĄŁ DELEGACJE URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH POLITYKÓW, PRZEDSTAWICIELI OBCYCH POSELSTW ORAZ KIEROWNIKÓW ORGANIZACYJ HANDLOWYCH. BYŁY REGENT CHAPER YAPI WYRAZIŁ ODDANIE SIE NARODU ALBAŃSKIEGO WŁOCHOM I MUSSOLINIEMU. WEDŁUG DALSZYCH DONIESIEŃ AGENCJI STEFANI ODDZIAŁY ALBAŃSKIE, ZNAJDUJĄCE SIĘ W ROZSYPCE PRZYBYWAJĄ DO TIRANY, GDZIE SKŁADAJĄ BROŃ. OFICEROWIE ZAŚ WYRAŻAJA ŻYCZENIE SŁUŻENIA WŁOCHOM.

RZYM, 10. 4. Agencja Stefani donosi, że po zajęciu Tirany szereg osobistości albańskich złożyło hołd w poselstwie włoskim dla Italii i Mussoliniego.

RZYM, 10. 4. Zmotoryzowana kolumna Dantoni zajęła Elbassan. O godz. 15-ej dn. 8 b. m. kolumny gen. Scattini wkroczyły do Skutar.

W dniu wczorajszym wojska włoskie zajęły miasto Berat.

TRANSPORTY WOJSK

TIRANA, 10.4. Z lotniska w Tiranie odleciały dziś rano trzy samoloty cywilne, należące do towarzystwa „Ala Littoria“, na których pokładzie znajdował się 1-szy szwadron grenadierów, przeznaczony dla garnizonu miasta. Korica w liczbie około 50 ludzi. Ponadto odlecieli do Koricy dowódca pierwszej eskadry powietrznej gen. Pricolo, konsul włoski, nowy prefekt miasta i kilka innych osób. Pierwsze samoloty wylądowały w Koricy o godz. 9-ej wkrótce powróciły one do Tirany, aby zabrać z sobą dalsze oddziały.

STRATY WŁOSKIE

RZYM, 10. 4. Agencja Stefani donosi, że w czasie walk pod Durazzo dnia 7 b. m. ofiary po stronie włoskiej wynoszą: 8 marynarzy i 3 żołnierzy zabitych oraz 34 marynarzy i 9 żołnierzy rannych.

W czasie starcia pod Santi Quaranta straty włoskie wynoszą 1 zabity i 10 rannych.

TIRANA, 10. 4. W jednym z ostatnich komunikatów nadanym przez radiostację w Tiranie przed opuszczeniem stolicy Albanii przez króla i rząd, była odezwa do narodu włoskiego, głosząca m. in., **iż pomimo niewspółmiernej przewagi sił naród albański będzie walczył do ostateczności. Odezwa przypomina m. in. słowa Mussoliniego, że „naród, który się nie broni, nie zasługuje na to, by żył“ dodając, iż naród albański uznaje to hasło za swoje.**

ATENY, 10. 4. Przed wkroczeniem wojsk włoskich do Tirany, król albański zdołał zbiec do Grecji, dokąd udała się także królowa albańska Geraldina wraz z kilkudniowym dzieckiem. Królowa przebywała krótko w mieście Florina.

ATENY, 10. 4. Król Zogu w towarzystwie swej małżonki, sióstr i świty opuścił Florinę, udając się do Portaria, dokąd przybył ubiegłej nocy. Niewiadomo dotychczas jak długo król Zogu zamierza pozostać w Portarii.

DALSZY MARSZ WOJSK WŁOSKICH

RZYM, 10. 4. Agencja Stefani donosi z Tirany, że minister spr. zagr. hr. Ciano na rozkaz Mussoliniego polecił rozdać wśród biednej ludności albańskiej 190.000 tys. franków złotych.

Przewodniczący tymczasowego albańskiego komitetu administracyjnego wystosował do wszystkich władz cywilnych i wojskowych oraz narodu albańskiego depeszę okrężną, wzywającą do okazywania posłuszeństwa wojskom włoskim.

Według agencji Stefani, wojska włoskie posuwają się naprzód w głąb kraju, który wszędzie ma wygląd zupełnie normalny. Ani w Durazzo, ani gdziekolwiek indziej nie ma żadnych śladów rzekomego bombardowania, czy pożarów, o czym pisała część prasy zagranicznej. Zmotoryzowane oddziały włoskie zajęły Agrirocastro. Do Durazzo przybył parowiec z żywnością i odzieżą dla biednej ludności albańskiej.

RZYM, 10. 4. Minister hr. Ciano powrócił w niedzielę o godz. 11-ej rano z Tirany i udał się niezwłocznie do pałacu weneckiego, gdzie odbył konferencję z Mussolinim.

DEPESZA DO JUGOSŁAWII

RZYM, 10. 4. Mussolini przesłał za pośrednictwem posła włoskiego w Białogrodzie depeszę, zawierającą podziękowanie rządu faszystowskiego za stanowisko, jakie zajęła Jugosławia w obecnym kryzysie w związku ze sprawą albańską.

ATENY, 10. 4. (PAT). Na skutek wypadków rozgrywających się w Albanii, rząd grecki cofnął urlopy świąteczne wojskowych oraz urzędników państwowych. Ponadto zarządzono przesunięcia wojsk i wzmocniono ochronę ważniejszych punktów strategicznych. Wiadomość o mobilizacji niektórych roczników nie została dotychczas potwierdzona.

WRAŻENIE ZAGRANICĄ

PARYŻ, 10. 4. Pierwszy dzień świąt zaznaczył się ożywioną działalnością w kołach dyplomatycznych i wojskowych Paryża oraz stałym kontaktem z Londynu.

Rano min. Bonnet przyjął 1-go sekretarza ambasady brytyjskiej, następnie udał się do pałacu elizejskiego, po czym odbył konferencję z premierem Daladier.

Głównym wydarzeniem dnia było zebranie stałego komitetu obrony narodowej pod przewodnictwem Daladier, o wynikach posiedzenia nie ogłoszono komunikatu.

Ambasador angielski Phipps przybył do ministerstwa obrony narodowej i odbył konferencję z Daladier.

W kołach politycznych przywiązują duże znaczenie do wypadków w Albanii i łączą je z sytuacją na morzu Śródziemnym.

We własne siły

Zmiana sytuacji międzynarodowej, nie zdołała obrócić naszej uwagi od sprawy żydowskiej. Wywołało to wściekłość prasy żydowskiej. Za prasą żydowską atakuje nas również prasa filosemicka z „Dziennikiem Ludowym“ i „Czarno na białem“ na czele. Specjalnie zdenerwowanie wywołało nasze twierdzenie, że żydzi pragną wojny światowej, gdyż może ona im pomóc do zgniecenia nacjonalizmu na świecie. Trudno się temu dziwić, bo nikt nie lubi, gdy się mówi o jego starannie w tajemnicy utrzymywanych planach.

Jednym z argumentów wysuwanym przeciwko nam jest stwierdzenie, że szereg poglądów dotyczących sprawy żydowskiej podaje również prasa narodowo-socjalistyczna. Jest to argument obliczony na daleko posuniętą naiwność ze strony czytelników tych pism. Posługując się takimi argumentami moglibyśmy bowiem zarzucić „Dziennikowi Ludowemu“ czy „Czarno na białem“ np. takie twierdzenie, że pisze, że trawa jest zielona, gdy przecież pisma hitlerowskie w taki sam sposób określają rzeczywistość w przyrodzie. Byłoby to w zupełności na poziomie argumentów używanych przez tą prasę.

Rweles inspirowany przez żydów nie zepchnie nas z obranej drogi. Żydom oczywiście za wszelką cenę chodzi o to, by odsunąć na plan dalszy kwestię żydowską. W tym celu ofiarowują m. in. społeczeństwu polskiemu „swój sojusz“ przeciwko Niemcom. My z takiego sojuszu rezygnujemy, natomiast nie rezygnujemy z pracy nad rozwiązywaniem sprawy żydowskiej i w chwili dzisiejszej.

Społeczeństwo polskie zdaje sobie w różnym stopniu sprawę z niebezpieczeństw płynących zarówno ze strony żydów, marzących o rewolucji wszechświatowej, jak i ze strony Niemców, marzących o zupełnym podporządkowaniu sobie całej Europy. Naród polski potrafi zachować całkowitą niezależność od obydwu tych czynników, potrafi zlikwidować niebezpieczeństwa zagrażające mu z jednej i z drugiej strony.

W tej walce o pełną niezależność w swej pracy nad budową potężnej Polski, naród polski nie chce pomocy od nikogo, nie potrzebuje on pomocy Niemców przy rzwiązywaniu sprawy żydowskiej w świecie, ani też nie potrzebuje sojuszu żydowskiego wtedy, kiedy przeciwstawia się niebezpieczeństwom płynącym **od zachodniej granicy. Naród polski wierzy przede wszystkim we własną siłę.** J. K.

Polska będzie miała silne lotnictwo

Imponujące wyniki zbiórki na F. O. N.

Wielka ofiarność żołnierzy p. a. c.

W wyścigu ofiarności na rzecz dozbrojenia Armii Polskiej nie może zabraknąć nikogo. Wszyscy muszą spełnić obowiązek obywatelski, pamiętać bowiem musimy, że jedynie silna i potężna, dobrze uzbrojona armia jest gwarantką naszej niepodległości i potęgi. Naród — to armia walczących, dając więc Armii. dajemy sobie.

Mocne zespolenie społeczeństwa z wojskiem nastąpiło u nas nie tylko dlatego, że w wojsku widzimy zbrojne ramię Rzeczypospolitej, które jest wykładnikiem naszej siły narodowej. Wojsko zjednało sobie gorącą sympatię społeczeństwa także dla tego, że potrafiło się stać jego nierozłączną cząstką, że dzieli z nim zawsze wszystkie troski i radości. W ciągu dwudziestu przeszło lat swej pokojowej pracy wojsko zasłużyło się dobrze społeczeństwu. Nie było w tym czasie żadnej bodaj poważniejszej akcji społecznej w której by wojsko nie brało udziału, zajmując często przodujące miejsce.

Gdy w obliczu ważnych wydarzeń w ostatnich tygodniach społeczeństwo polskie zwielokrotniło swą ofiarność na cele obrony państwa, w akcji tej nie mogło oczywiście zabraknąć wojska.

Szczególnie piękny wynik w powszechnym wyścigu ofiarności na Fundusz Obrony Narodowej osiągnął pułk artylerii ciężkiej, który przeprowadził samorzutnie wśród swych żołnierzy zbiórkę na ten cel. Oprócz gotówki zgromadzono szereg cennych przedmiotów i monet złotych i srebrnych. Szczegółowy wykaz złożonych ofiar świadczy, że ofiarodawcy nierzadko rozstawali się nawet z pamiątkami rodzinnymi.

Po zsumowaniu okazało się, że korpus oficerski pułku zebrał gotówką 2.690 zł., w papierach wartościowych 242 zł. 25 gr., 10 koron austriackich w złocie oraz przedmiotów złotych ogólnej wagi 60 gramów i srebrnych — 203 gr.

Wśród korpusu podoficerskiego zbiórka dała następujący wynik: gotówką 1895 zł., 5 rubli w złocie, przedmiotów złostych — 76,3 g. oraz monet i przedmiotów srebrnych — 765 g.

Wreszcie szeregowcy służby czynnej zebrali gotówką 1265 zł. 22 gr. oraz 1 rubel srebrny.

Razem więc pułk zebrał: gotówką 5.850,22 zł., w papierach wartościowych — 242,25 zł., 10 koron austr. i 5 rubli w złocie, przedmiotów złotych — 136,3 g. i srebrnych — 968 g.

Oto wynik ofiarnej akcji w jednym tylko pułku, który poza tym oczywiście bierze udział w subskrypcji pożyczki obrony przeciwlotniczej.

W dalszym ciągu płyną ofiary na rzecz dozbrojenia Armii.

Święcone „Caritasu"

6 tys. obdarowanych dzieci

Dzięki licznym ofiarodawcom „Caritas" urządził „święcone" w 30 parafiach warszawskich dla 5250 rodzin. Są to przeważnie rodziny dotychczas nie objęte z powodu różnych wymogów prawnych akcją Pomocy Zimowej bądź Opieki Społecznej. Przeciętna wartość paczek, w skład których wchodzą: pieczywo, kiełbasa, słonina, jaja, wyniosła 3 złote.

Niezależnie od rodzin „Caritas" urządził w 36 świetlicach "święcone" dla dziatwy przedszkolnej, szkolnej i pozaszkolnej. Obdarowano paczkami ponad 6 tysięcy dzieci. Całkowity koszt święconego, jaki urządził „Caritas" we wszystkich parafiach stolicy wyniósł 22.950 złotych.

W głębokim przeświadczeniu spełnionego obowiązku „Caritas" składa imieniem obdarowanych rodzin i dzieci serdeczne podziękowanie wszystkim ofiarodawcom.



Samoloty amerykańskie

dla Polski i Jugosławii

Dnia 8 b. m. wystartował z lotniska P. L. L. „Lot" w Rumii — zagórzu pod Gdynią do Jugosławii dziesięciosobowy samolot pasażerski typu „Lockhead Electra", zakupiony przez jugosłowiańskie Tow. Lotnicze „Aeroput" w U. S. A. Samolot ten dostarczono do Gdyni wraz z 14-osobowym „Douglasem", zakupionym przez P. L. L. „Lot" w Ameryce.

Montaż obydwu maszyn odbywał się w warsztatach lotniczych w Rumii — Zagórzu.

Nowa linia „24 — kreśl."

Połaczenie Grochowa z miastem

„23 — kreśl." do Pl Krasińskich

Wobec ukończenia budowy pętli objazdowej przy pl. Krasińskich (objazd przez ul. Nowiniarską) z dn. 11 b. m. pociągi linii „23 - kreśl" kierowane czasowo do Pl. Muranowskiego, będą dochodziły, jak dawniej, do Pl. Krasińskich.

Jednocześnie Dyr. Tramw. i Autob. komunikuje, że w celu zgęszczenia ruchu na linii „24" w godzinach rannych i popołudniowych na jej najbardziej przeciążonym odcinku zostaną od dn. 11 bm. wprowadzone pociągi linii „24-kreśl", które będą kursowały na trasie: „Gocławek — Pl. 3-ch Krzyży".

Odezwa T. C. L.

Ostatnie wypadki w Europie przyjął cały Naród Polski w zdecydowanej postawie gotowy do odparcia choćby najmniejszych zakusów wroga.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej rozpisał dnia 30 marca b. r. pożyczkę wewnętrzną na rozbudowę lotnictwa wojskowego i artylerii przeciwlotniczej.

Zjednoczony i uzbrojony duchowo Naród Polski składa ofiary na wyposażenie Armii naszej.

Towarzystwa Czytelni Ludowych, budującego od lat Wielką Polskę w duszach i cercach Polaków nie może zabraknąć z ofiarą pieniężną w tej akcji.

Wzywamy więc wszystkie oddziały do składania ofiar na F. O. N. Niech każdy Okręg, Koło i Biblioteka Ruchoma złoży kwotę taką na jaką ją stać bez uszczerbku dla pracy kulturalno - narodowej. Ofiary przekazać należy na konto PKO nr. 302.032. Złożone ofiary przez wszystkie oddziały śląskie przekaże Towarzystwo Czytelni Ludowych w łącznej kwocie na F. O. N.

Chwila ważna — ofiary pilne!

ABC sportowe

Międzynarodowe zawody konne

w Nicei i Rzymie

W międzynarodowych zawodach konnych, które będą w Nicei w dniach od 15 do 25 b. m. oraz w Rzymie w dniach od 30 b. m. do 8. 5. włącznie, weźmie udział zespół grupy sportu konnego Centrum wyszkolenia Kawalerii w następującym składzie:

Kierownik zespołu: mjr. Szosland Kazimierz.

Zawodnicy: rtm. Komorowski Janusz, rtm. Rylko Aleksander, rtm. Skulicz Bronisław, rtm. Burniewicz Leon, rtm. Bilwin Jerzy, na koniach: Zbieg, Bohun, Bimbus, Ares, Astra, Dunkan, Aral, Wichel, Wizja, Branka, Czarodziej.

Mieszkańcy Powązek domagają się

przeprowadzenia koniecznych inwestycyj

Mieszkańcy Powązek w dalszym ciągu zabiegają o bezpośrednie połączenie tramwajowe Powązek z Żoliborzem. Poza tym domagają się przebicia ul. Elbląskiej na Koło i przebicia Jasnodworskiej do ul. Saperskiej. Połączenia ul. Burakowskiej z dworcem Gdańskim, przeprowadzenia ul. Dzikiej przez składy miejskie do dworca Gdańskiego, urządzenia targowiska przy ul. Powązkowskiej oraz boiska sportowego obok kolonii Kościuszkowskiej. Postulaty te nie obejmują jednak jeszcze wszystkich potrzeb Powązek.

Chleb dla Polaków

Informacji bezinteresownie udziela Centrala Związku Polskiego — Poznań, Skarbowa 5 — w biurze od godz. 10-ej do 13-ej, lub listownie tym, którzy załączą znaczek na odpowiedź, prześlą referencje i zaświadczenia od osób poważnych lub organizacji (stwierdzające narodowość, fachowość i moralność), podadzą wysokość posiadanego kapitału, oraz dokładny adres.

W miastach, gdzie znajdują się Koła Związku Polskiego, można załatwiać korespondencję za ich pośrednictwem.

Polacy z zagranicy proszeni są o załączanie zamiast znaczków — międzynarodowe kupony na odpowiedź.

10 tys. miasto woj. krakowskiego potrzebuje składu galanterii i szklarza. Lokal jest.

W 12-tys. mieście na Polesiu potrzebna jest olejarnia, wytwórnia wód mineralnych i hurtownia piwa. Brak także składu żelaza, rowerów, radioaparatów, narzędzi rolniczych, farb i pokostów, obuwia, manufaktury, galanterii, krawca, tapicera, fryzjera, stolarza, malarza, ogrodnika i handlarza bydłem.

W większym mieście woj. kieleckiego jest do przejęcia skład artykułów sportowych i broni myśliwskiej.

54 tys. miasto C. O. P. potrzebuje kuśnierza, składu skór, konfekcji damskiej i męskiej, składu materiałów budowlanych, narzędzi rolniczych i żelaza. Są możliwości handlu bydłem, nabiałem i zbożem.

W 56 tys. mieście potrzeba składu dodatków krawieckich, galanterii męskiej, konfekcji, składu żelaza i szkła.

Potrzebny magazynier z branży bieliźnianej.

34 tys. miasto woj. stanisławowskiego potrzebuje zegarmistrza - jubilera. Jest lokal.

W powiatowym mieście C. O. P. potrzeba: modystki, czapnika, składu żelaza, konfekcji, skór i obuwia.

W mieście woj. lwowskiego brak polskiego składu bławatów, żelaza, skór, hotelu i kawiarni.

W jednym z miast woj. poleskiego potrzebny jest lekarz i dentysta. Brak także hurtowni kolonialnej, drogerii, cukierni, rymarza i szklarza. Istnieją możliwości handlu szmatami i starym żelazem.

11 tys. miasto powiatowe woj. lwowskiego potrzebuje składu obuwia, żelaza i konfekcji.

W tym samym mieście jest do przejęcia pralnia wraz z urządzeniem za ca 2.500 zł.

W 5 tys. mieście na Wileńszczyźnie brak polskiego składu bławatów. Potrzeba także fryzjera.

8 tys. miasto woj. lubelskiego potrzebuje polskiej drukarni i hurtowni kolonialnej.

Miasto powiatowe o 11 tys. mieszkańców — C. O. P. — potrzebuje: lekarza, dentysty, składu żelaza, szkła i porcelany, czapnika, cholewkarza.

W 7 tys. mieście przyłączonym do woj. poznańskiego, potrzeba hurtowni soli. Lokal na magazyn — bardzo tani. Brak także dobrego krawca ze składem sukna. Potrzebny lekarz-internista. Pilne.

W większym mieście przyłączonym do woj. poznańskiego, potrzeba zasobnej modystki oraz księgarni.

W 15 tys. mieście woj. krakowskiego potrzeba większego składu galanterii, składu sukna i konfekcji.

Kasa Bezprocentowa Związku Polskiego udziela pożyczek bezprocentowych do wysokości zł. 500.— kupcom i rzemieślnikom przesiedlającym się z Wielkopolski do województw centralnych, wschodnich i południowo - wschodnich.

Ponad 500.— zł. do 1.000.— zł. udziela się przesiedleńcom z Poznańskiego do przyłączonych od kwietnia 1938 r. 4 powiatów (konińskiego, kolskiego, tureckiego i kaliskiego) do województwa poznańskiego.

Wymagane są dwa żyra osób dostatecznie materialnie odpowiedzialnych, o których, jak i o pożyczkobiorcy zasięga Kasa informacji. Nazwiska należy podać Kasie we wniosku pożyczkowym — jak również wymienić osoby lub firmy, mogące udzielić referencji o pożyczającym i żyrantach.

Wyniki meczów piłkarskich

Porażki drużyn polskich

We Lwowie rozegrano dwa międzypaństwowe mecze piłkarskie: BESK (Budapeszt)—Lechia 6:1, Bratislava — Pogoń 2:1. Pogoń wystąpiła w rezerwowym składzie.

W Krakowie Wisła — Elektromos (Budapeszt) 1:0. Jedyną bramkę zdobył Giergiel z karnego.

W Chorzowie: Kispesti (Budapeszt) — AKS 2:1.

Bramki dla Węgrów zdobył Göri dla AKS-u Wostal.

Pieśni brazylijskie

przez radio

Dnia 12. IV o godz. 21. 50 wystąpi przed mikrofonem zagraniczna śpiewaczka Delvair de Silva, która wykoną mało znane u nas pieśni kompozytorów brazylijskich.

Muzyka brazylijska podlegała do niedawna wpływom europejskim, zrazu szkole Wagnerowskiej, potem impresjonizmowi. W pieśniach jednak i rymach tanecznych zachowała wiele pierwiastków rodzimych.

Spośród kompozytorów pieśni, wchodzących w skład programu audycji znany jest w Europie jedynie Villa Lobos, twórca wielu oper, utworów fortepianowych, kompozytor współczesny.

Koncert poprzedzą komentarze w opracowaniu Zdzisława Müllera.

RADIO

WTOREK

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.00 Dziennik porany. 7.15 Muzyka.

11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Pogadanka dla młodzieży. 15.15 Skrzynka ogólna. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik południowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.30 Pieśni wielkanocne obrządku grecko - katolickiego. 17.00 Społeczeństwo genialnych ślepców. 17.20 Utwory fortepianowe Ludomira Różyckiego. 17.35 „Z pieśnią po kraju". 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla robotników. 19.00 Koncert rozrywkowy. 19.15 „Dialog o zmierzchu" — powieść M. Kuncewiczowej. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 „Nocleg w Apeninach" — opera komiczna Franciszka Mireckiego. 22.40 „Współczesny pisarz Morza Północy — szkic literacki. 22.55 Przeglad prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE:

15.00 Pogadanka Starego Doktora.
17.00 Społeczeństwo genialnych ślepców — odczyt.
17.20 Włodzimierz Trocki gra utwory fortepianowe L. Różyckiego.
19.15 „Dialog o zmierzchu" — powieść mówiona.
21.00 Nocleg w Apeninach — opera komiczna.
22.40 „Współczesny pisarz Morza Północy" — szkic literacki.

WARSZAWA II

14.00 Zespół Pawła Rynasa. 15.00 Popularne utwory instrumentalne (płyty). 15.58 Franciszek Schubert: Trio Es-dur op. 100. 16.40 Wiadomości sportowe. 16.45 Parę informacji. 16.50 Kącik solistów: Gra na skrzypcach Franciszek Jamry. Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 17.10 Przegląd kulturalny. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.35 Program na jutro 17.40 Muzyka taneczna (płyty). 21.10 „Rozważanie o essay'u" — Tad. Bezy. 21.25 Muzyka taneczna (płyty). 22.40 Muzyka angielska (płyty). 23.40 Na flecie gra Henryk Bartnikowski.

ŚRODA 12. 4.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty).

11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Audycja dla młodzieży: „Nasz koncert". 15.30 Koncert Rozgłośni Wileńskiej. 16.00 Dziennik. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 „Dom i szkoła" odczyt. 16.35 Śpiewa H. Karnicka. 17.00 „Pułk. de Weydenthal" — odczyt. 17.15 Koncert kameralny. 18.00 Audycja dla wsi. 18.33 „Nasz język" — audycja. 18.40 „Dyskutujemy": — dialog Wasylewskiego. 19.00 Koncert rozrywkowy. 19.30 „Dialog o zmierzchu" — Kuncewiczowej. 20.35 Dziennik. Wiadomości sportowe. 21.00 Koncert chopinowski. 21.30 „Wśród poetów węgierskich" — audycja. 21.50 Pieśni brazylijskie. 22.25 Muzyka taneczna (płyty). 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Dziennik.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

17.15 Koncert kameralny.
21.00 Koncert chopinowski — gra Paweł Lewiecki.
21.30 Wśród poetów węgierskich.
21.50 Pieśni brazylijskie.

WARSZAWA II.

14.00 Muzyka obiadowa. 14.40 Organy Wurlitzera — koncert rozrywkowy (płyty). 15.40 „Dies irae" — w muzyce symfonicznej (płyty). 16.45 Parę informacji. 16.50 Soliści: Gocławski i Gawdziński. 17.10 Pogadanka aktualna. 17.20 Pogadanka społeczna. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.40 Muzyka taneczna (płyty). 21.05 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 22.00 „Operacja się udała" — nowela Otwinowskiego. 22.20 Koncert Szlemijskiej i Szaleskiego. 23.00 Muzyka taneczna w twórczości wielkich kompozytorów (płyty).

STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20.15 Harmoniści grają. 20.40 „Polska książka" — opowiadanie Z. Kossak - Szczuckiej.

STACJE KRÓTKOFALOWE

0.05 Koncert Sumickiego i Zawadzkiej. 1.00 Muzyka popularna. 1.20 „Hołd Pruski" — opow. Zofii Kossak. 1.30 Marsze i pieśni rycerstwa polskiego. 2.00 Pogadanka o sztucznym włóknie. 2.10 Kapela Wiejska Gnatowskiego.

Wiadomości gospodarcze

STAN ZASIEWÓW W POZNAŃSKIEM

Marzec ub. r. obfitował w nadmierną ilość opadów, co opóźniło przygotowanie roli do zasiewów wiosennych. Poza tym silne wahania temperatury dnia i nocy odbiły się niekorzystnie na stanie rzepaków, jęczmienia ozimego i innych zbóż ozimowych. Na razie jednak położenie nie jest groźne i na ogół można uważać stan zasiewów za zadowalający.

Na poznańskim rynku zbożowym sytuacja nie uległa zasadniczej zmianie a tendencja była spokojna. Jedynie zboża jare wykazały pewną tendencję zwyżkową, a za dobry materiał siewny płacono powyżej notowań.

OŻYWIENIE OBROTÓW W HANDLU ZIEMNIAKAMI

W ciągu ostatnich dwóch miesięcy ożywił się na terenie Wielkopolski handel ziemniakami. Obroty zresztą były niewielkie i przeważnie na rynku wewnętrznym. Ziemniaki przezimowały naogół dobrze i procent zarzniętych lub przegniłych jest stosunkowo niewielki. Zapotrzebowanie więc wewnętrzne i eskoprtu zostanie pokryte. W ciągu ostatnich tygodni sfinalizowano kilka nowych umów eksportowych, mimo że eksport spotyka liczne utrudnienia, zwłaszcza we Francji, który ogranicza obecnie polskie możliwości eksportowe. Ceny nie będą prawdopodobnie różnić się od cen jesiennych.

PRZECIW EKSPORTOWI ZIÓŁ LECZNICZYCH

Organizacje farmaceutyczne występują przeciw wywozowi z Polski ziół leczniczych zagranicę, gdzie następnie są one przerabiane na środki lecznicze. Niejednokrotnie przytym, te same zioła, w spreparowanej już formie wracają znowu do Polski. Zdaniem organizacji farmaceutycznych jest to bardzo szkodliwe dla interesów polskich. Nie tylko bowiem tracimy cenne dewizy przy sprowadzaniu gotowych leków, ale tracimy jeszcze cały zysk, jaki moglibyśmy osiągnąć przy wywozie tylko gotowych preparatów. Organizacje też farmaceutyczne domagają się przeprowadzenia ścisłej kontroli przy wywozie ziół leczniczych i udzielenia zazwoleń na eksport tylko w szczególnych wypadkach.

Obrót pocztowy z Litwą

W związku z zawartymi ostatnio umowami handlowymi z Litwą, wydało Min. Poczt i Telegrafów nowe przepisy o przesyłaniu paczek zagranicznych do Litwy. Obrót paczkowy rozszerzono, dopuszczając przesyłki do 20 kg.

Gen. Prchala

w armii sowieckiej?

Rozeszła się w Ungarze pogłoska, że generał Prchala oraz szereg wyższych oficerów b. armii czeskiej wszczęło podobno starania, by przyjęto ich do armii sowieckiej. Starania ich miały się spotkać z życzliwym przyjęciem w wojskowych kołach ZSRR.

Skądinąd wiadomo już, że niedawno b. attache wojskowy b. poselstwa Czechosłowacji w Moskwie, płk. Farski, wstąpił również w szeregi armii sowieckiej.

Nowy objaw przyjaźni

polsko-węgierskiej

Wśród nawału wydarzeń politycznych ostatniej doby jednym z nielicznych faktów, radujących szczerze opinię polską, jest uzyskanie wspólnej granicy polsko - węgierskiej na przestrzeni 240 km.

Wspólna granica między państwami dawno zaprzyjaźnionymi oznacza otwarcie nowych perspektyw nie tylko politycznej, ale i gospodarczej współpracy. O tę współpracę gospodarczą zabiegają Węgrzy bardzo intensywnie.

Nowym tego przykładem jest oficjalny udział Królestwa Węgierskiego na Międzynarodowych Targach Poznańskich. Należy przy tej sposobności zaznaczyć, że Węgry — przestały być już krajem wyłącznie rolniczym, lecz mogą się wykazać wcale poważnie rozwiniętym przemysłem, którego wytwory m. i. obejrzymy niebawem na Targach Poznańskich.

Polski przemysł amunicyjny
w niczym nie ustępuje zagranicy

W pierwszych latach naszej niepodległości produkcja amunicji w Polsce opierała się na wzorach zagranicznych, przeważnie niemieckich i francuskich. Z czasem zostały opracowane wzory własne, które często przewyższają pod wielu względami wzory zagraniczne.

Wyrabiamy obecnie wszelkiego rodzaju amunicję karabinową i działową, potrzebną dla wojsk lądowych, lotnictwa i marynarki wojennej.

POLSKI PRZEMYSŁ AMUNICYJNY

Dzisiaj mamy już kilkanaście dużych wytwórni państwowych i prywatnych, których ilość stale się zwiększa równolegle z rozbudową nowych ośrodków przemysłowych. Z dużymi wytwórniami współpracuje wielka ilość pomniejszych zakładów, wyrabiających drobne części składowe amunicji.

Do rozszerzenia produkcji pocisków działowych i bomb lotniczych na czas wojny przygotowani jesteśmy w wielu odlewniach sposobem odlewania z żeliwa stalistego, przy zastosowaniu całkowitej lub tylko częściowej obróbki mechanicznej.

CAŁKOWITA SAMOWYSTARCZALNOŚĆ

W naszych pociskach przeciwpancernych do działek i dział polowych oraz do dział morskich używamy stali stopowych najnowszych gatunków, jakie są stosowane obecnie przez najsłynniejsze wytwórnie zagraniczne (Schneider, Bofors, Skoda itd.).

Dzisiaj nie ma już żadnego rodzaju amunicji działowej najbardziej specjalnej, której byśmy nie mogli produkować w kraju, jak na przykład amunicja dymna, zapalająca, smugowa, oświetlająca, sygnalizacyjna itd.

AMUNICJA ZASTĘPCZA

Jesteśmy przy tym oszczędni, albowiem w celu pomniejszenia kosztu amunicji przeznaczonej do celów szkolenia wojska, wytwarzamy amunicję tanią zastępczą, zdatną do wielokrotnego użycia, jak na przykład zapalniki do granatów ręcznych, 81 mm amunicję Stockesa, amunicję działową (szrapnele) i bomby lotnicze.

Do wyrobu łusek karabinowych i działowych możemy stosować żelazo zamiast mosiądzu, uniezależniając się w ten sposób podczas wojny od potrzeby zakupu miedzi za granicą.

EKSPORTUJEMY

Wobec zaspokojenia własnych potrzeb, mogliśmy już od szeregu lat rozpocząć na szerszą skalę eksport amunicji za granicę. W wielu konkursach zagranicznych na dostawę amunicji działowej i bomb lotniczych (Grecja, Jugosławia itd.) zdobyliśmy pierwsze miejsce pod względem najniższej ceny i wysokiej jakości wyrobu i konstrukcji, pomimo konkurencji najsłynniejszych wytwórni zagranicznych (Schneider, Bofors, Vickers, Skoda itd.).

Ceny naszej amunicji działowej są niższe od cen światowych, co tłumaczy się wydajną pracą naszych robotników oraz organizacją wytwórni amunicyjnych, w których stosujemy maszyny najnowszych wzorów zagranicznych i własnych. Eksport amunicji mógłby być znacznie większy niż obecnie, gdyby państwa zagraniczne nie wymagały od nas kredytu długoterminowego.

Szereg naszych wytwórni sprzedało firmom zagranicznym licencje na prawo wyrobu pewnych własnych wzorów amunicji, co najlepiej świadczy o jej doskonałości.

NARZĘDZIA POMOCNICZE

Przemysł nasz w dzisiejszym stanie rzeczy podjąć się może nie tylko dostawy wszelkich typów amunicji kb. i działowej oraz bomb lotniczych, ale także maszyn służących do ich wyrobu. Wyrabiane przez nas narzędzia, jak sprawdziany, aparaty kontrolne i balistyczne do mierzenia ciśnień (kreszery) i szybkości początkowej (ap. Boulenge) itd. odznaczają się dużą dokładnością i precyzją.

Bogate wyposażenie laboratoriów fabrycznych i wysokie kwalifikacje fachowe pracowników tych laboratoriów i biur technicznych zapewniają dużą sprawność i wysoki poziom techniczny produkcji.

Do przestrzeliwania i odbioru amunicji karabinowej i działowej oraz dla opracowania tabel strzelniczych posiadamy strzelnice i poligony, wyposażone bogato we wszelkiego rodzaju aparaturę balistyczną najnowszych wzorów, spotykanych obecnie na najbardziej nowoczesnych poligonach zagranicznych.

Tacy są Polacy

„Zespół" podaje szereg niezwykle interesujących faktów, dotyczących zachowania się ludności wiejskiej podczas ostatnich wypadków:

Polaków nie trzeba uczyć bohaterstwa, ani ofiarności. To też nie dla celów dydaktycznych zamieszczamy poniżej kilka obrazków z życia „zapadłej" wsi polskiej, obrazków, które nadwyraz plastycznie ilustrują postawę Polaków w historycznych chwilach, jakie przeżywamy.

Oto np. taki obrazek: Małorolny chłop, wynajęty wraz z koniem i wozem do rozwożenia glinki kaolinowej, dowiaduje się w drodze, iż ten i ów otrzymał „kartę powołania" do wojska. Znajduje się on obecnie daleko od wsi rodzinnej, zdaje sobie jednak sprawę, że i on być może został powołany do pułku. Nie waha się więc, lecz konia i wóz oddaje przygodnie spotkanemu znajomkowi, sam zaś najbliższym pociągiem jedzie do miejsca postoju swego oddziału i melduje się w Dowództwie.

*

Drugi obrazek: we wsi odbywa się pobór koni. Komisja ustala cenę za chłopskiego konia na 300 zł. Właściciel konia protestuje gorąco: „Ależ ja za tego konia zapłaciłem przed kilku dniami 250 zł., nie mogę więc „zarabiać" na wojsku. Mogę przyjąć tylko zwrot tego, co wyłożyłem, a więc 250 zł.".

Podobnych wypadków było w tej okolicy kilkanaście.

*

Gdzieindziej znów gromada otrzymała od wojska zapotrzebowanie na pewną ilość siana. Niestety jednak, we wsi siana nie ma. Wobec tego gospodarze uchwalają ofiarować wojsku kilkadziesiąt metrów owsa. Ażeby zaś zrekompensować „zawód" — za owies ten gromada zrzekła się zapłaty.

*

Na dalekich kresach wschodnich wieś zamieszkała przez Białorusinów wysłała „delegację" do posterunku policji z pretensją, dlaczego w sąsiedniej wsi wezwano do wojska większy odsetek mieszkańców niż u nich. Czy to my gorsi — pytali członkowie delegacji.

*

W jakiejś miejscowości odbywa się koncentracja Związku Strzeleckiego. Powstała konieczność przywiezienia kilkudziesięciu strzelców na odległość ok. 60 km. Natychmiast zaofiarował swe usługi właściciel pobliskiego przedsiębiorstwa, który użyczył 150-konnego samochodu ciężarowego wraz z benzyną.

*

Podczas poboru koni jeden z gospodarzy napróżno przekonywał członków Komisji o zaletach swego podjezdka. Prawdopodobnie w tej wsi była dostateczna ilość koni lepszych, bowiem Komisja zdyskwalifikowała ostatecznie konia owego gospodarza. Wówczas zwraca się on do jednego z członków Komisji: „To weźcie chociaż wóz, nie chcę za niego żadnych pieniędzy. Ja też chcę przecież oddać coś naszemu wojsku".

KWIECIEŃ	SŁOŃCE	
	Wschód	Zachód
	4—50	18—26
11	KSIĘŻYC	
	Wschód	Zachód
	0—57	9—58
WTOREK	Dł. dnia	Przybyło
	13—36	5—52

Dziś św. Leona Wielk.
Jutro św. Wiktora, Daniela

TEATRY

TEATR WIELKI: o godz. 8-mej „Faust" po cenach zniżonych.
TEATR NARODOWY: o godz. 8 „Popielaty welon" Pawlikowskiej.
TEATR NOWY: „Weeck-End" w wykonaniu Ćwiklińskiej, Lubieńskiej, Świerszczewskiej, Gryf-Olszewskiej, Wierzejskiej, Różyckiego, Wesołowskiego, Łuszczewskiego i in.
TEATR POLSKI: o godz. 8-mej „Hamlet" z Barszczewską w roli Ofelii.
TEATR LETNI: o godz. 8 „Madame Sans Gene".
TEATR MAŁY: o godz. 8 „Brat marnotrawny".
TEATR KAMERALNY: „Elżbieta królowa, kobieta bez mężczyzny".
TEATR MALICKIEJ (Marsz. 8): „Zakochana".
TEATR 8.15: „Skowronek" ze Szczepańską.
TEATR ATENEUM: „Cyrulik Sewilski" z Jaraczem.

KINA

KINA CHRZEŚCIJAŃSKIE
Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.
HOLLYWOOD: „Więzień nr. 4328" i rewia.
ITALIA: „Królewna Śnieżka".
KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA: „Córka generała Pankratowa".
KINO PARAFII ŚW. AUGUSTYNA: „Pan Twardowski".
JURATA: „Paweł i Gaweł" i dod.
KOMETA: „Druga młodość".
MARS: „Żebrak w purpurze".
MIEJSKIE: „Maria Antonina".
PANORAMA (Rynek St. Miasta 14): Obrazy z Ziemi Świętej.
NAPOLEON: „Gibraltar".
PRAGA: „Sygnały" i rewia.
PRASKIE OKO: „Florian" i dodatki.
SOKÓŁ: „Paweł i Gaweł" i dodatki.
STUDIO: „Niebieski Lis".
ŚWIAT: „Lord Jeff" i „Groźny Bill".
ROMA: „Gunga Din".

Rada gospodarcza na Litwie

Prasa łotewska donosi z Kowna, że litewska rada ministrów postanowiła na ostatnim posiedzeniu przeprowadzić utworzenie Państwowej Rady Gospodarczej. W tym celu polecono ministrowi finansów opracowanie odpowiednich projektów.

Pani Domu

Zeszyt przedświąteczny „Pani Domu" rozpoczyna się hasłem wzywającym do zerwania z systemem marnotrawstwa, które panoszy się u nas w różnych dziedzinach życia, osłabiając siły narodu. Skuteczną bronią w tej walce będzie racjonalizacja życia codziennego w jego różnorodnych przejawach.

Dziedzina, która w wielu domach wymaga gruntownej reorganizacji — to biblioteka. Wyczerpująco i fachowo napisany artykuł pt. „Książki w domu" napewno ułatwi segregację i uporządkowanie domowego księgozbioru.

Warto też zwrócić uwagę na artykuł o dekoracji balkonów, gdyż ta sprawa nie jest u nas jeszcze na odpowiednim poziomie.

Skrócona służba w kawalerii na własnych koniach

Wiadomości, ogłoszone w swoim czasie o nowych zasadach służby w kawalerii na własnych koniach, wzbudziły duże zainteresowanie.

W związku z tym przypominamy, że najważniejszym przywilejem dla poborowych i ochotników zgłaszających się do służby w kawalerii na własnych koniach, jest skrócenie czasu trwania służby wojskowej do 12 miesięcy, rozłożonych na raty na 4 lata: najdłuższy okres pobytu poborowego z koniem poza domem wynosi zaledwie 4 miesiące.

Niezbędnymi warunkami odbycia służby na tych zasadach jest posiadanie własnego konia (wałacha lub klaczy) w wieku od 5 do 9 lat kat. „W" lub „AK" oraz zamieszkiwanie w odległości 75 km od m. Starogardu, Krakowa, Białegostoku, Hrubieszowa, Płocka, Dębicy, Żółkwi i Biedruska (koło Poznania).

Dla uzyskania bliższych szczegółów zainteresowani powinni zwrócić się do pułków kawalerii, rejonowych komend uzupełnień, rejonowych inspektorów koni i rejonowych komendantów przysposobienia wojskowego konnego.

Jednocześnie przypominamy, że pierwszym i najważniejszym krokiem, zmierzającym do odbycia służby wojskowej na omawianych warunkach jest przedstawienie w kwietniu b. r. swego konia komisji wojskowej urzędującej w jednym z miast wymienionych powyżej. Komisje te rozpoczęły urzędowanie już od dnia 1 b. m.

Polsko-brytyjskie Obroty handlowe

Udział naszego handlu w obrotach W. Brytanii jest nieznaczny i odbiega zasadniczo od tego stosunku u nas. W Przywozie do W. Brytanii udział nasz wynosił w r. 1937 — 0.9 proc, w r. 1938 — 1 proc, z ogólnego zaś wywozu z tego kraju kierowano do Polski w 1937 r. — 1.1 proc., a w 1938 r. — 1.2 proc.

Ogółem przywieźliśmy w r. 1938 z W. Brytanii towarów za 147.8 miln. zł. (rok 1937 — 149,2 miln. zł.), wywieźliśmy zaś za 215,5 miln. zł. (rok 1937 — 219,2 miln. zł.).

Z ważniejszych artykułów W. Brytania dostarczyła nam w 1938 r. poważnych ilości metali, mianowicie: aluminium — 86 ton (wartości 100 tysięcy zł.), cyny — 135 ton (wartości 840 tys. zł.), miedzi — 99 ton (wartości 100 tys. zł.), niklu — 577 ton (wartości 2.670 tys. zł.), żelastwa — 18.477 ton (wart. 1.942 tys. zł.), surówki i stopów żelaza — 1.152 ton (wart. 3.428 tys. zł.).

Z maszyn przywozimy z W. Brytanii przede wszystkim obrabiarki do metali, specjalne maszyny włókiennicze oraz poważne ilości maszyn elektrotechnicznych i urządzeń elektrotechnicznych.

W naszym wywozie do W. Brytanii zmniejszył się wydatnie udział grupy wytworów pochodzenia mineralnego, które to artykuły w ogóle wykazały w r. 1938 spadek wywozu. Poza tym poważnie zmniejszył się wywóz cynku pod wszelką postacią, wywóz ten do W. Brytanii w 1937 r. wyniósł 8.502 ton wartości 5 miln. zł., a w 1938 r. 2.198 ton wartości 1,1 miln. zł. Zmniejszył się również o 2 miln. zł. wywóz przetworów pochodzenia roślinnego, przy równoczesnym wzroście o 15,3 miln. zł. wywozu wytworów pochodzenia zwierzęcego, na co złożył się zwiększony wywóz przetworów mięsnych oraz masła i jaj.

Konieczność wzmożenia hodowli zwierząt futerkowych

Dosyć znaczną pozycję w naszym imporcie stanowią skóry futrzane, których w 1937 r. sprowadziliśmy za 37,1 miln. zł., co stanowi 3 proc. całego naszego przywozu. Głównymi ich dostawcami były Indie Brytyjskie i Anglia, a na drugim miejscu Stany Zjednoczone, Norwegia i Bułgaria. Import tego rodzaju skór stale wzrasta i jeszcze w 1935 r. wartość jego wynosiła tylko 25 miln. zł. W ciągu dwóch lat nastąpił zatym wzrost prawie o połowę.

Zwiększone zapotrzebowanie na skórki futrzane wymaga zwrócenia uwagi na konieczność wydatnego wzmożenia hodowli krajowej tych zwierząt, która jest dopiero w zaczątku, ale ma wszelkie dane do pomyślnego rozwoju. Krajowa hodowla lisów srebrnych pokrywa obecnie tylko 5 proc. zapotrzebowania na te skóry, a hodowla karakułów — 1 proc. Co do królików, to spora ilość skórek jest nawet eksportowana i wartość tego eksportu, łącznie z eksportem skórek kocich i zajęczych, wyniosła w pierwszym półroczu 1938 r. — 1.181 tys. zł.

Przykładem należytego postawienia hodowli mogą być zbliżone do nas warunkami klimatycznymi i hodowlanymi Szwecja i Kanada. W Szwecji jeszcze w r. 1927 nie było wcale ferm futerkowych, a obecnie jest ich 4.344 z 210 tys. sztuk zwierząt. Podobnie Kanada w przeciągu 15 lat doszła do bardzo pokaźnej liczby 8.140 ferm i 221.015 sztuk zwierząt. W obu tych krajach na czoło hodowli wysuwają się lisy srebrne i niebieskie, a więc gatunki dające się hodować i w Polsce.

Wycieczka litewska w Wilnie

Do Wilna przybyła wycieczka litewska w liczbie 35 osób. Uczestnicy wycieczki posiadają w Polsce rodziny i krewnych.

Z wycieczką przybył również literat litewski Piotr Cwirka i rzeźbiarz Józef Mirenas. Wycieczka bawiła w Wilnie przez okres świąt wielkanocnych.

7-letni chłopiec Zabił brata

We wsi Alochny w domu sołtysa Kazimierza Kardela pozostawiono bez opieki czterech nieletnich synów. Dzieci, bawiąc się, wyjęły z szuflady, posiadany przez ojca nielegalnie, rewolwer, który wędrując z rąk do rąk dostał się w ręce 7-letniego Zenona Kardela. Ten, manipulując nim strzelił i trafił w głowę 4-letniego brata swego Edwarda.

Ranny chłopiec po odwiezieniu do szpitala zmarł.

Śmiertelne żniwo „kalafiorków"

W kolonii Strzelczyn powiatu laskiego, 16-letni Józef Sereta, syn miejscowego gospodarza, strzelając z calichloricum spowodował wybuch, który oberwał mu rękę, wybił oko i poszarpał twarz. W stanie beznadziejnym chłopca przewieziono do szpitala.

Zawody zręczności dla pracowników gastronomicznych

Oddział gdyński Zw. Prac. Gastronomicznych i Zawodów Pokrewnych organizuje nad morzem wielką imprezę sportowo-rozrywkową o ogólno-polskim znaczeniu, pod nazwą II Ogólnopolskie Zawody Zręczności dla pracowników gastronomicznych.

Impreza ta odbędzie się w dniu 30 lipca r. b. na terenie reprezentacyjnej dzielnicy morskiej stolicy Polski, nad morzem, na trasie około 3000 metrów biegnącej przez molo Południowe.

Udział w imprezie zapowiedziało już około 300 zawodników z całej Polski, którzy ubiegać się będą o palmę pierwszeństwa i cenne nagrody w niezwykle skomplikowanych konkurencjach, biegnąc m. in. z tacami z pełną zastawą trunków i t. p.

Na całej trasie, która ma kształt półkolisty, tak że będzie widoczna z każdego miejsca, będą zbudowane trybuny i miejsca dla około 20.000 widzów.

Zjazd betoniarski w Poznaniu

W dniach 5 i 6 maja b. r. odbędzie się w Poznaniu II Ogólnopolski Zjazd Betoniarski.

Uczestnicy Zjazdu korzystać będą ze zniżek kolejowych, ulgowych przejazdów tramwajami, ułatwień w zakwaterowaniu i innych t. p. udogodnień.

Zgłoszenia uczestnictwa w Zjeździe nadsyłać należy do dnia 15 b. m. pod adresem Biura Zjazdu: Warszawa, Mazowiecka 4 m. 5.

Aresztowanie Niemca za antypolskie prowokacje

Podczas postoju niemieckiego pociągu tranzytowego idącego z Berlina do Królewca, polska straż celna była zmuszona do zatrzymania 20-letniego Niemca, Heinza Wundthe z Berlina, który przez otwarte okno wagonu znieważył polskiego urzędnika kolejowego oraz wyrażał się obelżywie o państwie polskim.

55 tysięcy żołnierzy w defiladzie w 50 rocznicę urodzin Hitlera

Uroczystość 50-tej rocznicy urodzin Hitlera w dniu 20 kwietnia r. b. ma być obchodzona z niebywałym przepychem, aby „być godną niedawnych sukcesów Rzeszy".

Berlin oczekuje więc przybycia licznych delegacji z krajów objętych protektoratem — więc przede wszystkim z Czech i ze Słowacji. Ma też przybyć delegacja bułgarska, w skład której wchodzić mają dwaj ministrowie, zapowiedziany jest również udział Węgrów.

Również i mniejszości narodowe mają wysłać w tym dniu do kanclerza swoich przedstawicieli z życzeniami, a podobno i Reichstag zbierze się na uroczyste posiedzenie.

Poza tym odbędzie się w Berlinie olbrzymia parada wojskowa, w której weźmie udział 55.000 żołnierzy. Przygotowania do parady już się rozpoczęły. Wzdłuż alei stanowiącej przedłużenie Unter den Linden buduje się pospiesznie kolosalne pylony, na których umieszczone będą po cztery wielkie orły i urny, z których buchać będą płomienie.

Cała ulica będzie udekorowana sztandarami miast niemieckich.

Pisma poświęcają tym uroczystościom już w tej chwili wiele miejsca, a jeden z czołowych publicystów wyraził się w swoim artykule, że „naród niemiecki widzi w Hitlerze swoje bóstwo".

PAMIĘTAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH

Marsz armii włoskiej wgłąb Albanii

napotyka na zaciekły opór Albańczyków

Protest angielski — Jugosławia odmówiła pomocy

RZYM, 7. 4. O GODZ. 16 m. 20 OGŁOSZONO URZĘDOWY KOMUNIKAT, KTÓRY DONOSI, ŻE 4 MIASTA ALBAŃSKIE: SANTA QUARANTA, VALONA, DURAZZO I SAN GIOVANNI DI MEDUA ZOSTAŁY OBSADZONE PRZEZ WOJSKA WŁOSKIE.

BIAŁOGRÓD, 7. 4. Po zajęciu czteru miast nadbrzeżnych Albanii **przez wojska włoskie, dalszy marsz wgłąb kraju napotkał na zaciekły opór oddziałów albańskich i ludności cywilnej.**

Wszyscy mężczyźni zostali wezwani przez rząd albański do obrony kraju.

Zaciekłe walki toczą się koło Kutte.

Albańczycy będą walczyć do ostatniej kropli krwi

Krótkofalowa stacja nadawcza w Tiranie wysyła na cały świat nieustannie apele w pięciu językach, wzywające ludność albańską do stawienia oporu wobec włoskiej agresji. Radiostacja Tirany oświadcza, że Albania walczyć będzie do ostatniej kropli krwi. Nadana została również odezwa króla Zogu, stwierdzająca, że żądania włoskie są niezgodne z suwerennością Albanii, a według wiadomości nadchodzących do Białogrodu — wojska włoskie, które wylądowały w Durazzo i San Giovanni di Medua napotykają na silny opór.

W chwili telefonowania gabinet jugosłowiański obraduje nad **nową sytuacją, wytworzoną w Albanii.**

RZYM, 7. 4. O godz. 15.30 radiostacja albańska w Tiranie nadawała komunikat o sytuacji w Albanii. Speaker albański powtarzał kilkakrotnie w różnych językach: „Wojska królewskie nadal stawiają opór. Niechaj świat wie, że wojska królewskie stawiają opór".

Królowa Geraldyna schroniła się do Grecji

ATENY, 7. 4. 19-letnia królowa Albanii — Geraldyna, która dopiero w ubiegłą środę wydała na świat następcę tronu albańskiego, wyjechała z Tirany do Salonik. Na spotkanie jej wyjechało z Salonik dwóch lekarzy greckich.

Urzędowe koła ateńskie nie zajęły dotychczas żadnego stanowiska wobec ostatnich wydarzeń w Albanii, mimo, że rozwój wypadków w państwie bezpośrednio graniczącym z Grecją — śledzony tu jest ze zrozumiałą uwagą.

Jugosławia odmówiła pomocy

BIAŁOGRÓD, 7. 4. „Exchange Telegraph" **dowiaduje się, że król albański Zogu zwrócił się do Jugosławii z prośbą o udzielenie pomocy, Jugosławia jednak odmówiła, powołując się na traktat przyjaźni, istniejący między Jugosławią i Włochami.**

bez wyniku i że rząd włoski uważał za konieczne wywrzeć na Albanię nacisk o charakterze wojskowym.

W Białogrodzie ocenia się sytuację w ten sposób, że jeśli Albania nie ustąpi wobec żądań włoskich, akcja wojsk włoskich przyjmie bardziej intensywny charakter. Jednakże rząd włoski udzielił rządowi jugosłowiańskiemu zapewnienia, że uszanuje interesy Jugosławii na Adriatyku i utrzyma z Białogrodem stały kontakt.

Aczkolwiek koła oficjalne zachowują spokój i dyskretne stanowisko opinia publiczna jest głęboko zaniepokojona rozwojem sytuacji albańskiej.

Rząd jugosłowiański wyda zarządzenia *zabezpieczające interesy Jugosławii* na Adriatyku

LONDYN, 7. 4. „Exchange Telegraph" dowiaduje się z tutejszych kół oficjalnych, że **rząd jugosłowiański wyda zarządzenia, które uzna za konieczne dla zabezpieczenia swych interesów na Adriatyku w związku z nową sytuacją, wytworzoną w Albanii.** Wszyscy członkowie gabinetu otrzymali polecenie pozostania w stolicy.

Komunikat włoski o akcji wojskowej

LONDYN, 7. 4. Ambasada włoska wydała dzisiaj komunikat, w którym oświadcza, że według ostatnich wiadomości oddziały wojska włoskiego, które wylądowały dzisiaj w Durazzo, posuwając się w głąb kraju, napotykają jedynie na słaby opór oddziałów nieregularnych. Armia albańska — twierdzi komunikat — nie stawia żadnego oporu ani na odcinku Durazzo ani w innych punktach. Oddziały wojsk włoskich wylądowały dziś rano. Samoloty włoskie rozrzucają setki tysięcy odezw nad wioskami albańskimi, wzywając ludność do zachowania spokoju i oświadczając, że wojska włoskie będą wycofane z chwilą kiedy ustaną zaburzenia, które zdarzyły się w ciągu ostatnich dni. Zadnych bomb nie rzucano na ludność cywilną i głównym zadaniem lotnictwa włoskiego — według komunikatu — jest patrolowanie linii komunikacyjnych. Poza nieznacznym oporem ze strony uzbrojonych band, zachowanie się ludności może byc nazwane spokojnym a nawet serdecznym — jak głosi komunikat.

Nie będzie aneksji Albanii

ani ogłoszenia protektoratu

Będą natomiast garnizony włoskie i bazy dla floty

RZYM, 7. 4. Sytuacja w Albanii jest w dalszym ciągu zawikłana. Miarodajne koła włoskie zachowują daleko idącą rezerwę co do przyszłego ustroju Albanii. **Na ogół przeważa pogląd, że Albania nie będzie przyłączona do Imperium włoskiego, jak również nie jest przewidywane ogłoszenie protektoratu włoskiego nad Albanią.** Według wszelkiego prawdopodobieństwa zostanie zawarty nowy układ albańsko - włoski, który przyzna Włochom daleko idące uprawnienia.

W kołach włoskich sądzą, że **na mocy nowego układu Włochy uzyskają prawo ufortyfikowania szeregu punktów strategicznych w Albanii. W punktach tych będą stacjonowane garnizony włoskie. W zatoce Valony oraz na wyspie Saseno zostaną zorganizowane bazy dla włoskiej marynarki wojennej.** W ten sposób Włochy będą panowały nad obu brzegami cieśniny Otranto, której szerokość wynosi 80 klm. Tak więc wjazd obcych okrętów wojennych na morze Aadriatyckie będzie uniemożliwiony bez zgody rządu włoskiego.

W kołach rzymskich wyrażają powątpiewanie, czy król albański Zogu I, pozostanie nadal władcą kraju. **Włoskie koła polityczne sądzą, że król Zogu I, będzie musiał abdykować.**

Występna spółka

Wywiadowca, adwokat, paserzy

na ławie oskarżonych w Krakowie

Od dnia 8 marca b. r. toczył się przed Sądem Okręgowym w Krakowie olbrzymi, sensacyjny proces przeciwko wywiadowcom policji z kierównikiem sekcji kradzieżowej na czele oraz przeciwko żydowi adwokatowi Abrahamowi Menderowi.

Jak wynika z aktu oskarżenia wywiadowcy policji od kilku lat pozostawali w zmowie z dwoma paserami, ukrywając sprawców kradzieży i włamań. Jednocześnie kierowali do paserów okradzione osoby, aby wykuywały u nich swą własność. Wszelkimi zyskami wywiadowcy i paserzy dzielili się między sobą, dopuszczając do spółki złodziejów, którzy uchodzili bezkarnie.

Akt oskarżenia zarzuca dalej wywiadowcom fałszowanie raportów służbowych, przyjmowanie nagród pieniężnych od osób poszkodowanych i t. p. Oprócz wywiadowców: starszego przodownika Jana Piskora kierownika sekcji kradzieżowej, przod. Wincentego Tosza, przod. Józefa Łacheta, st. posterunkowego Wojciecha Micóry, na ławie oskarżonych zasiadł adwokat krakowski Mendler, posiadający swą kancelarię przy ul. Floriańskiej 24, oskarżony o ukrywanie w mieszkaniu złoczyńców, pośredniczenie między wywiadowcami i paserami i wiele innych nadużyć.

W dniu 6 b. m. przy licznie zapełnionej sali Sądu Okręgowego ogłoszono wyrok, na mocy którego Sąd uznał wszystkich oskarżonych winnymi zarzucanych im aktem oskarżenia czynów, skazując: **Jana Piskora na łączną karę półtora roku więzienia z zawieszeniem na lat 3, Wincentego Toszę na rok więzienia z zawieszeniem na 3 lata, pasera Stanisława Korpaka na 3 lata więzienia i 500 zł. grzywny oraz utratę praw obywatelskich utratę praw obywatelskich na lat pięć.**

Główny oskarżony adw. Mendler skazany został na 6 lat więzienia, utratę prawa wykonywania zawodu adwokackiego i utratę praw obywatelskich przez lat 10. na lat 5, pasera Mariana Klimka na 2 lata więzienia i 500 zł. grzywny oraz utratę praw obywatelskich na 5 lat, Józefa Łachetę oraz Stanisława Nowaka po miesiącu z zawieszeniem na dwa lata, Wdowiaka na tydzień aresztu z zawieszeniem na 2 lata oraz st. posterunkowego Wojciecha Micóra na 4 i pół lat więzienia i utratę praw obywatelskich na lat pięć.

Stanowisko Anglii i Francji

wobec wydarzeń w Albanii

PARYŻ, 7. 4. Oficjalne koła francuskie oceniają sytuację albańską bardzo poważnie. Zwracają tu jednak uwagę na fakt, że Francja nie posiada żadnych interesów w Albanii i nie jest związana żadną umową, dotyczącą tego państwa. Natomiast — zdaniem kół francuskich — sytuacja wytworzona przez Włochy w Albanii, będzie przedmiotem żywego zainteresowania dla Wielkiej Brytanii, ponieważ mocarstwo to zawarło z Włochami układ co do utrzymania status quo na Morzu Śródziemnym. W ten sposób Francja jest zainteresowana w sytuacji pośrednio.

LONDYN, 7. 4. Kompetentne czynniki brytyjskie oświadczają, że okupacja Albanii przez wojska włoskie stanowiłaby pogwałcenie porozumienia włosko - brytyjskiego.

Lord Halifax pozostaje w Londynie

LONDYN, 7. 4. Minister spraw zagranicznych lord Halifax, który miał dziś wieczór opuścić Londyn, aby spędzić święta wielkanocne w swym majątku w Yorkshire, postanowił pozostać, w związku z naprężoną sytuacją międzynarodową, w Londynie.

Protest angielski w Rzymie

i uspakajające zapewnienia hr. Ciano

RZYM, 7. 4. Wydany tu został komunikat oficjalny, stwierdzający, że **ambasador brytysjki w Rzymie lord Perth doręczył min. Ciano oficjalną notę angielską, dotyczącą obecnej sytuacji w Albanii.**

Min. Ciano — twierdzi komunikat — udzielił lordowi Perthowi obszernych wyjaśnień i — jak utrzymują w kołach dobrze poinformowanych — dać miał rzekomo zapewnienia uspakajające.

Pogwałcenie traktatu z Jugosławią

Opinia sfer oficjalnych w Białogrodzie

BIAŁOGRÓD, 7. 4. „Exchange Telegraph" dowiaduje się z kół kompetentnych, że uważają one akcję włoską za pogwałcenie traktatu przyjaźni między Jugosławią a Włochami z marca 1937 r. i który postanawia utrzymanie status quo na Adriatyku.

Rząd włoski zawiadomił Białogród wczoraj wieczorem, że rokowania które toczyły się między Włochami i Albanią, pozostały

Hiszpania przystąpiła

do paktu przeciw Kominternowi

BERLIN, 7. 4. Urzędowo donoszą **o przystąpieniu Hiszpanii do paktu przeciw Kominternowi.** Odpowiedni układ został podpisany w Burgos. W ten sposób 6 państw należy do paktu przeciwko Kominternowi, a mianowicie: **Niemcy, Włochy, Japonia, Węgry, Mandżukuo i Hiszpania.**

Na znak solidarności z Polakami

Ofiary gości angielskich

na pożyczkę obrony przeciwlotniczej

W Wielki Piątek w godzinach wieczornych odbyła się w lokalu Oficerskiej Służby Społecznej Akademika konferencja prasowa z udziałem przybyłych do Polski przedstawicieli młodzieży angielskiej.

Konferencję otworzył przewodniczący Międzynarodowej Organizacji Akademickiej (C. I. E) S. Przeździecki, witając gości angielskich i przedstawicieli prasy. Następnie w ciągu długiej, ożywionej dyskusji, jaka wywiązała się między przedstawicielami prasy angielskiej i gośćmi angielskimi omówiono aktualne tematy z dziedziny międzynarodowej, a szczególnie ostatnią deklarację angielsko - polską.

Goście angielscy w serdecznych słowach podkreślali zdecydowane stanowisko całego narodu polskiego, które wywołało ogromne wrażenie w Anglii.

Bezpośrednio po przyjeździe do Polski przedstawiciele młodzieży angielskiej na znak solidarności ze stanowiskiem narodu polskiego złożyli ofiary na rzecz dozbrojenia armii polskiej. Wiadomość tę zebrani na konferencji Polacy przyjęli długo niemilknącymi oklaskami.

Goście angielscy reprezentują wszystkie stronnictwa angielskie przyczym p. Elizabeth Schield Colins reprezentuje międzynarodowy związek młodzieży, p. Phyllis Anty organizacja akademickie angielskie, p. Carner Ewans partię liberalną, Eram Wallis Jones partię pracy oraz p. John Gardiner partię konserwatywną.

Goście angielscy jak wiadomo przyjmowani są w Warszawie przez O. S. S. A., Porozumienie Bratnich Pomocy oraz A. Z. Z. M. („Liga").

Ofiarność akademików

Młodzież zawsze jest w pogotowiu

W Krakowie odbyło się Walne Zebranie SSAG. Ustępującemu Zarządowi, z kol. Wł. Żarnowskim na czele, uchwalono przez aklamację absolutorium oraz podziękowanie za ofiarną pracę dla Stowarzyszenia.

Nowy zarząd z prez. kol Grunem Bronisławem oraz v.prezesami Friedbergiem St. i Naturskim A. wybrano przez aklamację.

Walne zebranie potępiło napad na zebranie Ludowców we Lwowie.

Wnioskiem nagłym uchwalono przez aklamację ofiarować na FON. 1000 zł. oraz zakupić za kwotę 500 zł. pożyczkę obrony przeciwlotniczej. Kurator SSAG. prof. A. Skąpski ofiarował przy ogólnym aplauzie na FON. 500 zł. **Jednocześnie uczestnicy zebrania złożyli ślubowanie, że granic Polski bronić będą wszelkimi siłami, a w razie potrzeby życie swe bez wahania i z ochotą oddadzą.**

Powrotna podróż min. Becka

LONDYN, 7. 4. Min. Beck, wraz z towarzyszącymi m uosobami, opuścił Londyn o 2-ej po południu,

REDAKCJA: Warszawa Al Jerozolimskie 121 Telefony 666-62 (sekretariat 666-99 (ogólny)
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m 1 — I piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel 224-40 Kierownictwo biura, kasa buchalteria 224-50 Prenumerata tel 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 2 Konto P K O Nr 23 400 Skrzynka Pocztowa 745 Adres telegraficzny: ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 103 tel 111-44 Biuro czynne w godz 10—13, 15—18 Poznań 27 Grudnia 3 Włocławek Cyganki 34 135 Kalisz Rzeźnicza 4, tel 477 Katowice ul Starowiejska 3
PRENUMERATA: miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł 3.30 miesięcznie Za granicą zł 4.00 Wyd B (z premią książkową) 5.50
Za zwrot nadesłanych, a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna, Jan Wyszyński — dział zagraniczny, informacje polityczne i sprawozdania sądowe, Antoni Szperlich — dział gospodarczy i miejski, Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne, Andrzej Płodowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, Witold Domański — dział kulturalny, Tadeusz Żakiewicz — kierownik działu ogłoszeń.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp. Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121